

Tydzień IV - Komunia

Medytacja 2 - J 17, 20-26; Przez komunię z Jezusem ku komunii z Ojcem

1. Stanięcie w obecności Bożej.
2. Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz do modlitwy: Wyobraźmy sobie wieczernik... Jezus wraz z najbliższymi przyjaciółmi spożywa Paschę... Świąteczna, podniosła atmosfera... I oto Jezus rozpoczyna modlitwę... Wchodzi wobec swoich uczniów w bardzo osobistą, wręcz intymną relację z Ojcem... Postaram się zobaczyć Jego postawę podczas tej modlitwy, usłyszeć ton głosu... cichy, spokojny, a może wręcz błagalny, pokorny, może ufny albo podniosły... Wsłucham się w słowa, które wypowiada, w ich brzmienie... w ich treść... Spróbuję zobaczyć wyraz Jego twarzy, gdy tak bezpośrednio zwraca się do Ojca.

Prośba o owoc modlitwy: Prośmy o doświadczenie jedności z Jezusem modlącym się za Kościół.

1. „...Proszę (...) za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie...” – Uświadamiam sobie, że modlitwa Jezusa jest modlitwą o mnie... Jego prośba do Ojca dotyczy mnie osobiście... mojej wiary... Jeszcze nie było mnie na świecie; gdy w wieczerniku Jezus wypowiada słowa swojej modlitwy; byłem/em dopiero w zamyśle Boga, a Jezus już troszczy się o mnie, otacza mnie modlitwą. Już przygotowuje dla mnie Kościół; moje miejsce w Nim; zabezpiecza moją wiarę; wstawia się za mną u Ojca... Co czuję? Jaka może być moja odpowiedź Jezusowi, którego troska o mnie wyprzedza i wykracza poza czas i przestrzeń mojego życia na ziemi?

2. „...Aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była...” – Czego Jezus pragnie najbardziej? Co uważa za tak ważne, że zwraca się z tym w modlitwie do Ojca w obecności uczniów? Jego pragnieniem jest, aby wszystkich tych, którzy w Niego wierzą i uwierzą, jednoczyła miłość. Prosi dla nas o taką jedność, jaką łączy Jego Samego z Ojcem. Całą miłość, jaką umiłował Go Ojciec, pragnie przekazać nam... I tak już od dwóch tysięcy lat podczas każdej Mszy Świętej Kościół ponawia tę prośbę. Jedność z Jezusem w Jego Kościele jest warunkiem uczestnictwa w jedności Jezusa z Ojcem. Podczas Eucharystii Jezus każdego dnia karmi nas swoim Słowem, swoją modlitwą, swoim Ciałem, byśmy byli jedno w Nim. Tylko będąc w komunii z Jezusem, możemy wiarygodnie świadczyć o Ojcu, który jest Miłością. *Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Mnie* (J 14, 6).

3. „...Aby i oni stanowili w nas jedno...” – Oto pragnienie Jezusa: byśmy wszyscy, którzy w Niego wierzymy, stanowili jedno. To nie tylko pokorna modlitwa; prośba do Boga; to także zadanie dla nas. Potrzeba, byśmy naśladowali naszego Mistrza w Jego pragnieniach, w Jego ufnej modlitwie do Ojca i w Jego otwartości wobec braci. Potrzeba, aby dążenie do jedności było też naszą troską. Jakie refleksje budzą się we mnie, gdy słucham modlącego się Jezusa?

W żadnej mojej modlitwie nie jestem osamotniony... Jezus modli się za mnie... o mnie... każdego dnia miliony ludzi również modlą się za mnie... Każdy, kto odmawia modlitwę *Ojcze nasz...*, razem z Jezusem modli się przecież także za mnie... a i ja dzięki tej modlitwie pozostaję w jedności – w komunii modlitwy z Jezusem i z całym Jego Kościołem. Tylko czy to mi wystarcza?

Rozmowa końcowa: Rozmowa z Jezusem, Maryją na temat tego, co wydarzyło się w czasie modlitwy, ... spraw dotyczących mojego życia... decyzji...

Ojcze nasz...

Pamiętaj o spisaniu poruszeń, refleksji...